Nr. 167 (Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.) Lwów, środa 27 lipca 1938 Rok 128

GAZETA LWOWSKA

WYCHODZI KAŻDEGO POWSZEDNIEGO DNIA POPOŁUDNIU

Ceny prenumeraty:
We Lwowie bez doręczenia do domu . . mies. zł. 2·—, kwart. 6·—
z dostawą do domu . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Na prowincji z przesyłką pocztową . . . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Zagranicą . . . . mies. zł. 5·—, kwart. 15·—

Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI 221-17.
Konto PKO Lwów № 504.044.

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p.

Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty.
Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

CENA NUMERU 10 gr.

Ceny ogłoszeń:
Za 1 wiersz milimetr. (9/10 cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. [illegible], w nadesłanem i w nekrologach gr. [illegible], w kronice, repertuar, dział gospodarczy, paski w tekście gr. [illegible], pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1·—. Tabelaryczne o [illegible] prc. drożej. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. [illegible], kupno i sprzedaż słowo gr. [illegible], matrymonialne, korespondencje prywatne słowo gr. [illegible], dla poszukujących pracy gr. [illegible]. Z zastrzeżeniem miejsc [illegible] prc. Zagraniczne o [illegible] prc. drożej.

NA ZACHODZIE BEZ ZMIAN.

Wielki sukces dyplomacji włoskiej jakim było zawarcie w dniu 16 kwietnia b. r. porozumienia z Anglią, ciągle jeszcze czeka na utwierdzenie w postaci wprowadzenia układu w życie. Zbyt wielkie ma on znaczenie dla obu państw, jak zresztą dla całego układu stosunków europejskich, aby na chwilę choćby zaprzestano wysiłków, zmierzających do usunięcia istniejących przeszkód. Jak dotychczas bezowocnie. Problem hiszpański ciągle jeszcze nie jest rozwiązany, a uregulowanie go stanowi w oczach opinji angielskiej nieodzowny warunek zgody z Włochami.

Stanowisko Chamberlaina od pierwszej chwili nie pozostawiało wątpliwości. Ochotnicy włoscy mają zostać wycofani z półwyspu Iberyjskiego, niezależnie od losów wojny. Jak wiemy porozumienie zostało zawarte w chwili, w której się wydawało, że zwycięstwo gen. Franco jest kwestią kilku tygodni. Rachuby te zawiodły, wojna w obecnym stanie rzeczy może się przeciągnąć jeszcze dość długo. Nic dziwnego, że Włosi nie chcą przez pozbawienie gen. Franco swej pomocy, narażać jej ostatecznego wyniku. To też starają się wpłynąć na angielskiego premiera, by w sprawie hiszpańskiej okazał większą ustępliwość. Nie wydaje się, by te wysilki miały widoki powodzenia. Pomijając samego premiera, opinia angielska nie zgodziłaby się na ustępstwa. Nadzieje włoskie kierują się za tym ku komitetowi nieinterwencji, który swoją decyzją wycofania ochotników może się przyczynić do zakończenia konfliktu. Komitet nieinterwencji nie odznacza się jednak szybkością działania. A czas płynie.

Miarodajne czynniki włoskie nie oskarżają o tę zwłokę dyplomatów angielskich. Cała prasa italska zachowuje w stosunku do nich ton pełen kurtuazji i zrozumienia. Natomiast co raz ostrzejsze ataki są kierowane przeciw Francji. Oskarża się ją o przedłużanie wojny dzięki pomocy udzielanej rządowcom, o sabotowanie układu anglo-włoskiego. Czyżby próba poróżnienia Londynu z Paryżem? Jest to raczej próba wywarcia nacisku na Francję, by ostatecznie zaniechała swych „czerwonych" sympatii.

Równolegle do przeciągania się układów z mocarstwami zachodnimi zacieśnia się oś Rzym—Berlin. Bez przerwy w obu stolicach następują po sobie wizyty przedstawicieli wszystkich dziedzin życia społecznego. Na specjalne podkreślenie zasługuje wizyta w Berlinie gen. Pariani, podsekretarza stanu włoskiego ministerstwa wojny.

Doktryna wojen i ideologicznych pogrzebana zdawałoby się ostatecznie dzięki porozumieniu anglo-włoskiemu, znowu odżywa. Mussolini w przedmowie do nowego wydawnictwa aktów Wielkiej Rady Faszystowskiej, wyraźnie przeciwstawia dwie rewolucje: francuską, z której wzięła początek rosyjska, i faszystowską. Stwierdzając, że wojna hiszpańska jest właśnie walką tych dwóch ideologii, Mussolini przewiduje możliwość światowej wojny, za którą nie będą ponosiły winy ani jednostki, ani narody, ale która zostanie wywołana starciem dwóch przeciwnych doktryn.

Oczywiście starcie to nie jest nieuniknione. Zależeć będzie od możliwości porozumienia obu obozów. Italia do porozumienia dąży niewątpliwie. Rozumie jego konieczność premier Chamberlain. Chodzi jeszcze o zgodę innych partnerów i o warunki na jakich się ma dokonać. W każdym bądź razie wszelkie próby obejścia problemu zawiodły. Oś Rzym—Berlin i trójkąt Rzym—Berlin—Tokio są mocniejsze niż kiedykolwiek.

Zasadnicze postulaty Polaków w Czechosłowacji są stale pomijane.

Warszawa, 26. 7. (PAT) Ukazał się ostatnio komunikat czeskiej agencji C.T.K., w którym wskazano na rzekome spełnienie przez rząd praski postulatów ludności polskiej na Śląsku Zaolzańskim.

Wiadomość powyższa, obliczona na wrowadzenie w błąd opinii, jest nieścisła, i chodzi tu znowu o obietnicę, a nie o spełnienie postulatów. Przede wszystkim jest rzeczą charakterystyczną, że agencja praska uznała za właściwe wystąpienie z podobnymi zapowiedziami w chwili wzmożonego zainteresowania rządów i opinii państw europejskich sytuacją wewnętrzną republiki czecho-słowackiej.

Uderzający jest fakt, iż publikacja ta, mająca na celu pozyskanie opinii polskiej, ukazała się równocześnie z prowokacyjnymi aresztowaniami działaczy polskich na terenie za Olzą i wytoczeniem dochodzenia karnego przeciwko przewódcy ludności polskiej dr. Wolfowi.

Komunikat wspomina o przyznaniu Polakom zaolzańskim kilku szkół powszechnych. W rzeczywistości jest to dotychczas niezrealizowana obietnica która w żadnym wypadku nie spełnia postulatu polskiego, zaniechania przez Czechów planowej akcji czechizacyjnej, uskutecznianej za pośrednictwem czeskich szkół, masowo zakładanych w gminach polskich na terenie Zaolzia. Zgoda rządu czeskiego na założenie dużej nawet liczby szkół polskich niewątpliwie nie zadowoli Polaków za Olzą tak długo, dopóki nie ustanie nacisk gospodarczy na rodziców polskich, w sensie oddawania ich dzieci jedynie do tylko w tym celu utrzymywanych szkół czeskich.

W sprawie gimnazjum polskiego w Orłowej i klas polskich przy czeskim gimnazjum w Cieszynie komunikat mówi o zasadniczej zgodzie rządu czeskiego na spełnienie postulatów polskich. Nie jest tajemnicą, że ta zasadnicza zgoda została już rok temu wyrażona, dotychczas jednak sprawa ta nie została załatwiona.

Komunikat wymienia jeszcze kilka rzekomych ustępstw rządu praskiego na rzecz Polaków za Olzą. Otóż stwierdzić należy, że:

1) wszystkie te rzekome ustępstwa ograniczają się do dawnych przyrzeczeń czeskich czynników urzędowych, dawanych przy różnych okazjach Polakom śląskim, ale dotychczas niezrealizowanych, 2) dotyczą kwestii drugorzędnych, postulaty zaś zasadnicze są stale pomijane.

W związku z tym raz jeszcze należy podkreślić, że jedynie sama gołosłowna obietnica nie może zmienić stosunku opinii polskiej do zagadnienia autonomicznego rozwoju narodowego Polaków na Śląsku za Olzą. Opinia polska czeka tylko na szybkie i konkretne zarządzenia władz czeskich i lojalne wprowadzenie ich w czyn.

Niemcy wzywają Londyn do wywarcia wpływu na Pragę.

Praga, 26. 7. (PAT) W dniu wczorajszym komitet polityczny rady ministrów rozpoczął obrady nad projektami statutu narodowościowego. Następnie komitet polityczny rady ministrów zajmował się przygotowaniem projektu ustawy o reorganizacji administracji i samorządu w zakresie powiatów i gmin. Projekt ten będzie zapewne przedłożony komitetowi sześciu w dniu jutrzejszym.

Prasa czeska przypuszcza, że w ciągu bieżącego tygodnia wszystkie projekty będą już gotowe o tyle, że będą mogły służyć jako temat do dyskusji rządu z przedstawicielami mniejszości narodowych. Spodziewają się tego również przedstawiciele stronnictwa Henleina po rozmowie z premierem Hodżą, tak że przedstawiciele stronnictwa, prowadzący rokowania z rządem, nie wyjechali na uroczystości do Wrocławia.

Berlin, 26. 7. (PAT) Niemieckie koła polityczne nie ukrywają satysfakcji z powodu pewnego odprężenia na odcinku czecho-słowackim. Chociaż, zdaniem tych czynników, nadal istnieje przepaść między stanowiskiem rządu praskiego a żądaniami Niemców sudeckich i brak dobrej woli ze strony czeskiej — zdają się w Berlinie okazywać więcej wiary w skuteczność presji dyplomatycznej Londynu.

Cała prasa niemiecka wzywa Londyn do wywarcia wpływu na Pragę. „Nachtausgabe", pisząc o rozmowie ambasadora von Dirksena z premierem Chamberlainem, wskazuje, że tematem tej rozmowy była analiza, „możliwości twórczej polityki pokojowej, a dalej sprawa najpoważniejszej groźby dla pokoju, jaką jest sytuacja w Czechosłowacji".

Wszystko wskazuje na to, że nie należy bagatelizować znaczenia ostatnich spotkań i rozmów niemiecko-brytyjskich, przeprowadzonych w Londynie.

———

Znowu prowokacje niemieckie w Kłajpedzie.

Kłajpeda, 26. 7. (ATE) W dniu wczorajszym doszło tu ponownie do ulicznych starć. Oto do Kłajpedy przybyła w powrotnej drodze do swego kraju z Jamboree skautów w Kownie, wycieczka skautek węgierskich oraz angielskich. Zawiadomione o przybyciu skautki litewskie z kraju kłajpedzkiego powitały koleżanki na dworcu i zamierzały odprowadzić gości do gimnazjum litewskiego w Kłajpedzie, gdzie przygotowano dla nich nocleg. Gdy skautki znajdowały się już w pobliżu gimnazjum, na przechodzące rzuciło się **dwóch mężczyzn, którzy obsypując dziewczęta obelgami w języku niemieckim, usiłowali je poturbować.** W obronie napadniętych stanęło 2 agentów litewskiej policji politycznej, którzy grożąc rewolwerami napastników zatrzymali. Z tego skorzy stało kilku innych przechodniów litewskich i zatrzymanych poturbowało. Napastnikami okazali się **członkowie jednej z organizacji sportowych niemieckich, mianowicie Wilhelm Peiser i Hans Kuhnke.** Gdy wiadomość o zajściu rozeszła się po mieście, przed gmachem gubernatury, dokąd aresztowanych Niemców zaprowadzono, zgromadził się tłum ich rodaków, którzy poczęli wznosić **wrogie dla Litwy okrzyki.** Gubernatura, chcąc uniknąć interwencji żandarmerii litewskiej, zawiadomiła kłajpedzką policje autonomiczną, która demonstrantów rozproszyła. W związku z powyższym zajściem nocy dzisiejszej **nieznani sprawcy wybili 11 szyb w gimnazjum litewskim w Kłajpedzie.**

MŁODZIEŻ SZKOLNA NA F. O. N.

Nieśwież, 26. 7. (PAT) Dziatwa szkolna powiatu nieświeskiego zbiera pieniądze na zakupienie i ufundowanie armii samolotu pościgowego. — Z groszowych składek dzieci zebrały dotychczas blisko 2000 zł.

OTWARCIE DALSZYCH DRÓG Z POLSKI DO LITWY.

Ryga, 26. 7. (PAT) Donoszą z Kowna, że w dniu wczorajszym poseł R. P. Charwat i wiceminister spraw zagr. Urbszys wymienili noty, stwierdzające zgodę obu rządów na otwarcie z dniem 1 sierpnia kilku dróg do komunikacji między Polską a Litwą, a mianowicie Mariampol — Kalwaria, Suwałki, Kowno. Jewie, Landwarowo oraz Olita, Ejszyszki.

PARLAMENTARIUSZE JAPOŃSCY POWRÓCILI.

Tokio, 26. 7. (PAT.) Obaj japońscy parlamentariusze, którzy przed 8 dnia mi wysłani zostali przez dowódcę odcinka do sowieckiego dowództwa wojsk granicznych z propozycjami i żądaniami opuszczenia przez wojska sowieckie Czangkufengu, a których następnie dowództwo sowieckie zatrzymało, — powrócili dziś do swoich oddziałów, przekraczając granicę. Prasa japońska w związku z powrotem parlamentariuszów stwierdza, że w sytuacji naprężonej dotąd nastąpił pewien zwrot na lepsze.

Wiadomości bieżące.

26 LIPCA 1938

Wtorek
Anny
Jutro: Natalii
Wschód słońca 3·46
Zachód „ 19·38

TEATR WIELKI.

Wtorek godz. 20 „Ludzie w bieli".
Środa godz. 20 „Romans z urzędem skarbowym" premiera.
Czwartek godz. 20 „Musisz być moją".

TEATR ROZMAITOSCI.

Teatr nieczynny.

KINOTEATRY:

APOLLO Chorążczyzny 7: „Alarm w Pekinie".
BAŁTYK pl. Strzelecki: „Od wtorku do czwartku".
CASINO Legionów 5: „Świecznik królewski" (Wiedeń — Petersburg).
CHIMERA Akademicka 8: „Anonimowy kochanek".
EUROPA Akademicka 3: „Pensjonat Mimoza".
KOPERNIK Kopernika 9: „Ostatni akt zemsty" i „Milioner na tydzień".
METRO Łyczakowska 7: „Weź serce me" oraz „Jestem niewinny".
MUZA 3-go Maja 11: „Więcej niż sekretarka" i „Nie znała miłości".
PALACE Legionów 1: „Szeik".
PAX nieczynny.
RAJ pl. Mariacki 7: „W zamieci ognia i żelaza".
RIALTO pl. Akademicki 5: „Świat mówi o nas".
ROXY Kętrzyńskiego 56: „Bunt załogi" oraz dodatek.
STYLOWY Szaszkiewicza 5: „Po wielkiej wojnie" i rewia.
ŚWIT Gródecka 2b: „W ogniu pocisków"
TON pasaż Mikolascha: „Tajemniczy wąwóz" i **„Zbudź się i żyj"**.
UCIECHA pasaż Mikolascha: „Srebrna torpeda" i rewia.

— **„Ludzie w bieli".** Dziś wystawiona zostanie o 8-mej wiecz. w Teatrze W. emocjonująca sztuka „Ludzie w bieli" w doskonałej obsadzie premierowej z odtwórcą głównej roli dra Fergussona, reżyserem i inscenizatorem dyr. J. Warneckim po raz ostatni w sezonie. Na powyższe przedstawienie ceny wszystkich miejsc parteru, I-go i II-go balkonu po 1 zł., oraz III-go balkonu po 50 gr.

— **„Romans z urzędem skarbowym" ostatnia premiera sezonu.** Jutro t. j. w środę o godzinie 8-mej wieczorem dana będzie w Teatrze W. na zakończenie sezonu ostatnia premiera pt. „Romans z urzędem skarbowym" w opracowaniu reżyserskim dyr. J. Warneckiego. Obsadę ról, pełnej werwy i humoru farsy, tworzą: Barwińska, Kruszelnicka, Baryka, Nawrocki, Szalawski, Szletyński, Wilczkowski, Wojtecki i Zintel. Dekoracje M. Różańskiego. — Ceny miejsc zniżone.

— **„Musisz być moją"**, zabawna komedia francuska L. Verneuilla dana będzie w Teatrze W. we czwartek o 8-mej wiecz. Wszystkie miejsca po 1 zł. (III. balkon po 50 gr.).

— **Teatr Stefana Jaracza** już wkrótce wypełni repertuar Teatru Wielkiego sztukami „Cieszmy się życiem", „Szóste piętro" i „Ludzie na krze".

KOMUNIKATY.

— **Samochody i motocykle dla radiosłuchaczy.** — Lato w całej pełni. — Sport motorowy uprawiany jest przez wszystkich posiadaczy samochodów, motocykli, motorówek, a zwłaszcza przez tych, którzy korzystają z wakacyj czy urlopów. Niezliczone jednak rzesze marzą tylko o tym zdrowym i emocjonującym sporcie — bowiem nie stać ich nawet na nabycie niedrogiego roweru. Ci wszyscy nie zdają sobie sprawy, że marzenia ich mogą być zrealizowane i to z niewielkim wysiłkiem. Wystarczy bowiem tylko:

1) być abonentem Polskiego Radia w ciągu trzech miesięcy letnich, tj. czerwca, lipca i sierpnia; 2) usłyszeć jedną z specjalnych audycyj nadawanych przez Polskie Radio, w której podane zostaną sygnały wszystkich Rozgłośni regionalnych; 3) nadesłać odpowiedź na specjalnym kuponie, zamieszczonym w tygodniku radiowym „Antena", który z słyszanych sygnałów jest najbardziej melodyjny.

I to wszystko. Za ten drobny trud każdy z radiosłuchaczy ma możność otrzymania jednej z cennych premii motoryzacyjnych i w ten sposób stać się posiadaczem samochodu, motocykla, kajaka z motorkiem, garażu składanego itd. Wszystkie te premie oraz luksusowe odbiorniki radiowe i około 400 innych nagród — Polskie Radio przeznaczyło dla wypełniających powyższe warunki. A więc nie zwlekać! Pozostało bowiem tylko 5 tygodni, tj. do I. IX. na uzyskanie jednej z powyższych premii. Samochody i motocykle czekają! — Najbliższa audycja z podaniem sygnałów Rozgłośni odbędzie się 10 sierpnia o 19.

— **Muzyka z Krzemieńca na całą Polskę.** W roku bieżącym Polskie Radio nawiązało bezpośredni kontakt artystyczny z ważną placówką kulturalną, mianowicie z Muzycznym Ogniskiem Wakacyjnym dla Nauczycielstwa w Liceum Krzemienieckim. W drugiej połowie lipca i w połowie sierpnia transmituje radio z Liceum koncerty o różnorodnym charakterze: symfonicznym, kameralnym, wokalno-instrumentalnym itp. W programach tych koncertów figurują dzieła dawniejsze i nowsze, przy czym szczególnie uwzględniono twórczość polską różnych epok.

Koncert 26 bm. poświęcony jest muzyce kameralnej XVII i XVIII stulecia. O 18.10 usłyszą zatem radiosłuchacze utwory mało znane szerokiej publiczności, jak koncerty Weilanda i Szarzyńskiego, przy czym zaznaczyć należy, iż nazwa koncert w tym czasie posiadała zgoła inne znaczenie niż dzisiaj; poza tym w programie koncerty świeckie dawnego typu, jak koncert L. Lea na 4 skrzypiec, wiolonczelę i fortepian, oraz utwory późniejsze Janiewicza i Kleczyńskiego. Wykonawcami tego ciekawego programu będą: T. Ochlewski, Michał Zabejda-Sumicki, Sergiusz Nadgryzowski, oraz Kameralny Zespół Smyczkowy.

KRONIKA MIEJSKA.

Ciężkie poparzenie. Maria Ruszczyszynowa 60-letnia kobieta, podpalając pod kuchnią, nalała na mokre drzewo benzynę. W chwili gdy zbliżyła do drzewa zapałkę, buchnął płomień, a ogień objął w jednej chwili garderobę staruszki. Na krzyk stojącej w płomieniach kobiety zbiegli się sąsiedzi i ugasili ogień, mimoto nieostrożna kobieta została silnie poparzoną.

Zamach morderczy. Roman Kluk, czeladnik szewski, podejrzewając swą żonę o zdradę, zaczął ją okładać razami. Przerażona kobieta, wyrwała się z rąk brutala i z ul. Michała gdzie mieszkała, poczęła uciekać w ul. Sykstuską. Za nią z nożem w ręku puścił się w pogoń mąż. Mimo interwencji licznego grona przechodniów, którzy obserwowali tę scenę, Kluk zdołał zadać swej żonie kilka ciężkich ran. Żonę odwieziono do szpitala, zaś mężem zajęła się policja.

Z KRAJU.

Onegdaj gospodarz Józef Diener z Kopaczyniec pow. horodyńskiego przeprowadzał 3 konie przez Dniestr w miejscu głębokim na 7 metrów. Wskutek silnego prądu wody wszystkie konie utopiły się. Gospodarz zdołał się wyratować.

Liczący 15 lat Edward Zajączkowski, uczeń kl. VI szkoły powszechnej w Biskowicach, położył się na szynach tuż przed przejazdem pociągu osobowego. Koła lokomotywy zmiażdżyły ciało nieszczęśliwca. Przyczyną samobójstwa młodziutkiego chłopca była obawa przed karą za wybryki, jakich się dopuścił.

W sali obrad Rady miejskiej w Przemyślu odbyło się zebranie przedstawicieli klasowych Związków zawodowych i pracodawców w sprawie świadczeń na rzecz dozbrojenia stacjonowanych w Przemyślu oddziałów wojskowych. Zebranie otworzył p. dyr. Złotnicki, po czym przemówienie wygłosił p. Beluch, który zawiadomił zebranych, że robotnicy postanowili cpodatkować się na przeciąg trzech miesięcy w wysokości pół proc. od zarobków nie przekraczających 80 zł., i w wysokości 1 proc. od wyższych zarobków, żądając jednocześnie, by pracodawcy złożyli conajmniej taką kwotę.

Okręg. Towarzystwo Rolnicze w Jarosławiu wznowiło spęd nierogacizny, przeznaczonej na bekony. Na spęd, który odbywa się raz w tygodniu, dopuszczone jest bydło z tych gromad, które nie objęte zostały zarazą pryszczycy.

Sekcja pszczelarska O. T. R. w Jarosławiu organizuje w najbliższym czasie rozdział cukru dla hodowców pszczół. W związku z tym O. T. R. przyjmuje zgłoszenia od zainteresowanych pszczelarzy, którym przyznawany będzie cukier w ilości 5 kg. na pień.

Powiatowy Oddział Kół gospodyń wiejskich zorganizował 2 półkolonie dla niezamożnych dzieci wiejskich, którymi kierują absolwentki Seminarium nauczycielskiego, specjalnie przeszkolone w TSL. w Jarosławiu. Następnie 3 półkolonie zorganizowało Koło Ziemianek powiatu jarosławskiego. Półkolonie pozostają pod stałą opieką okolicznych ziemianek, a w szczególności pod opieką pp. Mycielskiej, Dworskiej i Kopeckiej.

Według przeprowadzonych obliczeń, roboty miejskie prowadzone w bieżącym roku na terenie COP'u pochłoną około 7,500.000 zł. Roboty te obejmują roboty uliczne, drogowe, kanalizacyjne, wodociągowe, szkoły i ośrodki zdrowia. Całkowity koszt tych robót pokrywa Fundusz Pracy.

ZE ŚWIATA.

W całych Niemczech jako w wigilię 4-ej rocznicy narodowo-socjalistycznego zamachu stanu, którego ofiarą padł kanclerz Dollfus, odbyły się uroczystości ku upamiętnieniu tego ważnego w dziejach ruchu momentu, oraz ku czci 13 poległych i straconych przez rząd Schuschnigga ofiar.

W lasach dziewiczych na południe od Bandungu odnaleziono po długich poszukiwaniach spalony samolot oraz szczątki ucznia-lotnika Deena, który przed kilkoma dniami zaginął podczas lotu ćwiczebnego.

Polski pawilon na wystawie światowej w Nowym Jorku.

Warszawa, 26. 7. (PAT) W tych dniach wrócił z Ameryki komisarz generalny wystawy w Nowym Jorku. Pobyt komisarza w Ameryce miał na celu ustalenie ostatecznej formy pawilonu polskiego. W licznych konferencjach i po szeregu zmian pawilon otrzymał swą ostateczną formę architektoniczną, która zyskała najwyższe uznanie opinii publicznej w Nowym Jorku, i wśród 40-kilku nadesłanych już obecnie i zaakceptowanych projektów obcych pawilonów wybija się niewątpliwie na jedno z pierwszych miejsc. Architektura pawilonu polskiego przedstawia modernizację średniowiecznych form architektonicznych, używanych w Polsce. Środkiem pawilonu jest ogromna, ciężka baszta obronna, otoczona wodą, przed którą poprzez dwa mosty prowadzi wejście do sali honorowej. Woda dokoła baszty jest z dołu oświetlona i otoczona kwiatami. Przed basztą stoi konny pomnik Jagiełły. Pawilon będzie gotowy w końcu grudnia. Pierwszeństwo do poszczególnych prac mają firmy polskie oraz robotnicy polscy w Ameryce. Położenie kamienia węgielnego pawilonu polskiego odbyło się w obecności kilkuset osób z rozmaitych środowisk amerykańskich i Polonii amerykańskiej. Przemówienia wygłosili naprzód komisarz generalny wystawy, następnie ambasador R.P., wreszcie prezydent wystawy.

Emulacja pomiędzy poszczególnymi państwami doprowadziła do znacznego podniesienia sum przeznaczonych na udział przez poszczególne kraje. Belgia np. wydaje 18 miln. zł., Francja 62 miln. zł., Anglia 45 miln. zł., pawilon włoski, bez eksponatów, zdobnictwa i t. d., jedynie w surowej budowie kosztować będzie 4 i pół miln. dol. i t. d. Polska przeznaczyła na budżet wystawy 3 i pół miln. zł., toteż bardzo wiele pięknych efektów, jakie były przewidywane, trzeba zaniechać, by utrzymać się w tej, na terenie amerykańskim, skromnej sumie. Wielkość pawilonu na terenie 50 tysięcy stóp kwadr. wynosi razem z restauracją ok. 40 tys. stóp kwadr., tj. ca 4.000 m kw. Jest to przestrzeń blisko 4 razy większa od pawilonu niemieckiego lub sowieckiego w Paryżu.

Sprawa Mandżukuo w fazie pokojowej.

Tokio, 26. 7 (PAT) Z japońskich kół oficjalnych informują, że rząd w Tokio postanowił zaproponować Moskwie utworzenie komisji, złożonej z przedstawicieli ZSRR, Mandżukuo i Japonii. Komisja ta miałaby załatwić incydent graniczny w Czangkufeng. Nie jest wykluczone, że w razie realizacji tych projektów, Japonia zaproponowałaby utworzenie drugiej komisji lub też podkomisji, która zajęłaby się ostatecznym uregulowaniem granicy ZSRR i Mandżukuo na Korei.

Komentując te wiadomości, Agencja Domei podkreśla, że Japonia daje wyraz swej zdecydowanej woli załatwienia pokojowego sprawy Czangkufeng. Jak przypuszczają, podjęta zostanie próba nawiązania bezpośrednich rokowań japońsko-sowieckich i japońsko-angielskich.

TRZY OFIARY POŻARU.

Garwolin, 26. 7. (PAT) W kolonii Unin powiatu garwolińskiego, w godzinach nocnych w stodole Katarzyny Szałek wybuch pożar. W płonącej stodole spali 3 synowie gospodyni: 24-letni Edward, 16-letni Józef i 13-letni Władysław, którzy zginęli w płomieniach. Po ugaszeniu pożaru wydobyto zwęglone zwłoki. Jak ustalono pożar powstał wskutek nieostrożności Edwarda Szałka, który przed udaniem się na spoczynek palił papierosa.

Z dniem 1 sierpnia opuści ostatni żydowski lekarz wiedeńską Kasę chorych. Dotychczas pracowało w Kasie chorych m. Wiednia 533 lekarzy, w tej liczbie 238 lekarzy żydów.

W St. Gallen zmarł dr Alojzy Scheiwiller, biskup St. Gallen. Biskup Scheiwiller dał się poznać w Polsce w ostatnim roku przez udział, jaki wziął z ramienia episkopatu szwajcarskiego w Poznaniu w czasie zeszłorocznego kongresu eucharystycznego.

Wczoraj rano złożyło 200 kombatantów niemieckich, pochodzących z pułku, w którym w czasie wojny światowej walczył kanclerz Hitler, wieniec u stóp pomnika bohaterów wojennych w Lille.

Brytyjski minister wojny Hore Belisha opuścił wczoraj Francję, odlatując z Le Bourget o g. 15 min. 5 do Londynu.

Z Asuncion donoszą, że głosowanie ludowe nad układem zawartym z Boliwią w sprawie Chaco, odbędzie się 10 sierpnia b. r.

Na posiedzeniu Rady ministrów w Belgii premier Spaak zreferował sytuację międzynarodową ze szczególnym uwzględnieniem rezultatów konferencji siedmiu państw w Kopenhadze.

Z San Juan (Portorico) donoszą, że w dniu wczorajszym został tam popełniony w czasie procesji ku uczczeniu 40-ej rocznicy wojsk amerykańskich w czasie wojny hiszpańsko-amerykańskiej, zamach na życie miejscowego gubernatora.

Min. Ciano odbył wczoraj dłuższą rozmowę z lordem B. Perthem, ambasadorem W. Brytanii. Tematem rozmów był obecny stan stosunków włosko-angielskich.

W okolicach Debreczyna niezwykłej wielkości grad spustoszył uprawne pola i zabił wiele sztuk bydła.

W pobliżu Linzu nastąpiło zderzenie wagonu motorowego z pociągiem osobowym. Jedna osoba została zabita, a kilka osób odniosło ciężkie rany.

Agencja Reutera donosi: Wszyscy cudzoziemcy przebywający w letnisko wej miejscowości Kuling, położonej na południe od Kiukiang, nad Yangtse, otrzymali nakaz ewakuacji.

Havas donosi z Nowego Jorku, że w związku z aresztowaniem rabina Izaaka Lelfera w Paryżu oczekiwane są liczne aresztowania wśród handlarzy narkotykami w Stanach Zjednoczonych. Handlarze ci przemycali do Ameryki wielkie ilości heroiny.

Na stacji Fuerth zderzyły się dwa pociągi osobowe. Jest kilku ciężko oraz około 30-tu lżej rannych.

W pobliżu Aradu w Rumunii rozbił się rumuński samolot wojskowy „Potez nr. 18". Aparat zderzył się, z powodu mgły z drutami telefonicznymi. Piloci odnieśli ciężkie obrażenia.

W ciągu niedzieli spadło i zabiło się 5 turystów podczas wycieczek w Alpach bawarskich.

W dolnym biegu Wezery zderzył się ubiegłej nocy duży dwumasztowy jacht ze szwedzkim szkunerem. Spośród załogi jachtu zdołano uratować 3 osoby, dwie zaś utonęły.

Agencja Domei donosi: 20 sowieckich doradców wojskowych wraz z 200 sowieckimi pilotami i inżynierami przybyło do Hankou, celem zastąpienia niemieckich doradców wojskowych, którzy opuścili Chiny.

W zakładach produkcji miedzi w Krompavhy we wschodniej Słowacji, nastąpił wybuch kotła ze smołą. Jeden robotnik poniósł śmierć, 9 zaś zostało ciężko rannych, a 4 lżej.

ŻYDZI BOJKOTUJĄ W STAMBULE OBYWATELA NIEMIECKIEGO

Stambuł, 26. 7. (PAT) Prasa turecka donosi, że Żydzi stambulscy ogłosili bojkot znanego hotelu i restauracji Tokatlian za to, że właściciel zakładu, dawny obywatel austriacki, a obecnie — po anschlussie — obywatel niemiecki, wywiesił w dniu świątecznym, obok flagi tureckiej — sztandar Rzeszy.

Nawiązując do tego zajścia, redaktor naczelny wpływowego dziennika stambulskiego „Dzumhuriyet" zamieścił artykuł wstępny, w którym przypomina, że Żydzi tureccy wyrzekli się w swoim czasie praw mniejszości, twierdząc, iż są Turkami. Tymczasem okazało się, że są oni obcy państwu tureckiemu. Ponieważ Turcja utrzymuje przyjazne stosunki z Niemcami, autor artykułu domaga się od Żydów lojalności w stosunku do Rzeszy i grozi, że w przeciwnym razie rząd będzie musiał przystąpić do rewizji zagadnienia żydowskiego w Turcji.

ZAMACH NA SĘDZIEGO Z KATOWIC.

Bukareszt, 26. 7. (PAT.) Agencja Rador donosi: Żydowski dziennikarz Josif Noe oddał dziś w Czerniowcach dwa strzały rewolwerowe do Adama Dobrowolskiego, sędziego sądu grodzkiego w Katowicach, spędzającego urlop w Czerniowcach, miejscu swego pochodzenia. Dobrowolskiego odwieziono w stanie beznadziejnym do szpitala. Sprawcę zamachu aresztowano. Powód zabójstwa nie został dotychczas ustalony.

STOLICA BOLIWII WIDOWNIĄ TRAGICZNEJ KATASTROFY SAMOLOTU.

Bogota, 26. 7. (PAT.) Wczoraj na wielkim placu ćwiczeń Santa Anna, położonym w odległości 20 klm. od stolicy Kolumbii Bogoty, odbywała się wielka rewia wojskowa z udziałem lotnictwa. W czasie przelotu eskadr samolotów jeden z aparatów uległ katastrofie, spadając tuż koło trybuny prezydenta państwa na tłum widzów. Samolot zapalił się, zbiorniki benzyny wybuchły, co pociągnęło za sobą olbrzymią ilość ofiar.

W katastrofie zginęło 45 osób, a około 100 odniosło ciężkie rany. Ofiary katastrofy były tak zmasakrowane, że identyfikacja zwłok jest niemal niemożliwa.

Straszny ten wypadek wydarzył się na oczach prezydenta Lopeza, który w dniu 7 sierpnia ustępuje, oraz na oczach jego następcy, prezydenta Santosa i wielkiej liczby dyplomatów, zgromadzonych na trybunach.

Bogota, 26. 7. (PAT.) Liczba zabitych w strasznej katastrofie lotniczej **powiększyła się, gdyż 10 osób spośród rannych zmarło w szpitalu. W ten sposób liczba zabitych osiągnęła 55 osób.**

KTO ZNALAZŁ SIĘ W BEREZIE?

Warszawa, 26. 7. (PAT) W ostatnich dniach z polecenia Ministra Spraw Wewnętrznych skierowana została do miejsca odosobnienia w Berezie Kartuskiej grupa kilkunastu szkodników gospodarczych i zawodowych kryminalistów.

M. in. osadzono w Berezie Kartuskiej Eliasza Weintrauba, machera podatkowego z m. Łodzi, który sprzedawał fikcyjne rachunki różnym kupcom, uchylającym się w ten sposób od podatków, Hipolita Januszkiewicza, zawodowego kasiarza, postrach jubilerów poznańskich, 9 razy karanego sądownie, Moszka Gorfinkla, pasera z Lublina, Czesława Grzynowicza, awanturnika-nożowca z Częstochowy, wymuszającego pieniądze na wódkę od spokojnych mieszkańców, Stanisława Liszka, zawodowego złodzieja z woj. kieleckiego, który podczas odbywania kary więzienia przygotowywał z innymi więźniami plany przestępstw które zamierzał dokonać po wyjściu z więzienia, oraz Feliksa Michalskiego jednego z najbardziej czynnych i doświadczonych włamywaczy warszawskich, osiem razy karanego sądownie.

Widmo zatargu między Finlandią a Sowietami.

Helsinki, 26. 7. (ATE) Pertraktacje delegacji fińskiej i sowieckiej w sprawie wydania dwóch statków fińskich wraz z załogą, zatrzymanych przez władze sowieckie i wiezione w jednym z portów sowieckich, **zakoń czyły się bez rezultatu.** Delegacja sowiecka do ostatniej chwili obstawała przy tym, że statki zatrzymano na wodach terytorialnych sowieckich. Wobec powyższego delegacja fińska po porozumieniu się z ministerstwem spraw zagranicznych zrezygnowała z dalszych pertraktacyj. Rząd fiński postanowił sprawę zagarniętych statków skierować na drogę dyplomatyczną, przy czym prawdopodobnie jutro **poseł fiński w Moskwie złoży komisariatowi spraw zagranicznych notę protestacyjną w tej sprawie.** W kolach zbliżonych do fińskiego MZS mówi się o możliwości **odwołania posła fińskiego z Moskwy i zażądaniu odwołania posła sowieckiego z Helsinek.** Cała prasa fińska bardzo aktywnie występuje przeciw Sowietom, podkreślając fakt, że władze sowieckie zatrzymując statki fińskie, wiedziały dobrze, że są to statki miernicze, które nie trudnią się robotą „uprawianą systematycznie przez statki sowieckie, tj. robotą szpiegowską". O losie aresztowanych Finów w dalszym ciągu nic konkretnego nie wiadomo.

Powstańcy bombardują Madryt.

Madryt, 26. 7. (PAT.) Wczoraj o **godz. 20-ej baterie artylerii powstańczej zasypały centrum miasta pociskami ciężkiego kalibru. Po 15 minutach nastąpiła przerwa, po czym ogień ponownie został skoncentrowany na centrum miasta. W ciągu godziny w najbardziej ruchliwych ulicach Madrytu padło przeszło 200 pocisków.**

Według pierwszych wiadomości, ofiarą wczorajszego bombardowania padło 3 zabitych i 33 rannych. Wojskowi hiszpańscy, znajdujący się w Madrycie, stwierdzają, że bombardowanie wczorajsze było najbardziej gwałtowne ze wszystkich dotychczasowych ostrzeliwań stolicy. Pierwsze strzały padły o godz. 20-ej, a potem z krótką przerwą bombardowanie trwało do godz. 22-ej. W tym czasie padło na centrum miasta około 400 pocisków kalibru 110 i 155 cm. Szereg domów został trafiony pociskami, m. in. gmach ambasady chilijskiej. Trzy pociski trafiły w gmach, w którym mieszczą się biura Agencji Havasa. W domu tym górne piętra zostały całkowicie zniszczone.

Bilbao, 26. 7. (PAT) Z frontu **wschodniego donoszą, że lotnicy powstańczy bombardowali wczoraj wieczorem** skutecznie urządzenia portowe w Gandii, 60 km na południe od Walencji.

W rocznicę puczu hitlerowskiego w Austrii.

Wiedeń, 26. 7. (PAT) Rocznica puczu narodowo-socjalistycznego z roku 1934 obchodzona była przez austriacką partię narodowo-socjalistyczną w sposób bardzo uroczysty.

„Wiener Neueste Nachrichten" stwierdzają na podstawie udostępnionych obecnie tajnych dokumentów Schuschnigga, że **Dolfuss oddał dobrowolnie przed śmiercią rządy w ręce Rintelena za pośrednictwem Fey'a,** oraz że rząd Schuschnigga popełnił zdradę w stosunku do powstańców narodowo-socjalistycznych, mianowicie przyrzekł on im wolność, a następnie skazał ich na śmierć. Dziennik twierdzi, że Schuschnigg wiedział doskonale o śmierci Dolfussa i że złamał dane słowo wobec narodowych socjalistów. Sprawę śmierci Dolfussa dziennik nazywa niejasną, ponieważ obdukcja sądowa zwłok wykazała dwie kule różnego kalibru. Cała prasa wiedeńska zaprzecza, jakoby Dolfus padł od kuli Planetty. Narodowi socjaliści wcale nie planowali zamordowania Dolfussa, przeciwnie w ich interesie leżało prowadzenie rokowań z kanclerzem.

Rocznicę powstania obchodziły wszystkie miasta Austrii bardzo uroczyście a punktem kulminacyjnym był Celowiec w Karyntii. W obecności 24 tys. bojowników narodowo-socjalistycznych, przedstawicieli partii i rządu, wygłosił na Placu Bohaterów w Celowcu wielką okolicznościową mowę Rudolf Hess. W końcu swej mowy zwrócił się on gorąco przeciw urabianiu przez zagranicę nastrojów wojennych przeciw Niemcom, **które absolutnie nie chcą wojny.** Jedynym zwycięzcą ewentualnej wojny byłby tylko bolszewizm. Niemcy postarały się jednak, oświadczył Hess, na wszelki wypadek, ażeby pokój nie musiał być tylko zależny od innych. Świat wie dzisiaj doskonale, że pokój Niemiec zapewniony jest przez ich armię, silniejszą dziś, niż kiedykolwiek.

Bomby na ulicach Haify.
Wojska angielskie maszerują.

Haifa, 26. 7. (PAT) Wczoraj przed południem na tutejszym arabskim rynku jarzynowym rzucono bombę o wielkiej sile wybuchowej. Według dotychczasowych wiadomości, wybuch **bomby zabił 30—40 osób.** Liczba rannych jest duża i zdaje się, że przekroczy 50. Wybuch bomby wywołał wielką panikę wśród ludności miasta. Ruch uliczny w Haifie został wstrzymany, ulicami krążą jedynie patrole wojskowe i policyjne.

W pobliżu Nazaretu zastrzelono dziś dwuch Arabów, a w pobliżu góry Carmel pod Haifą znaleziono dziś zwłoki zastrzelonego Żyda.

Haifa, 26. 7. (PAT) Ogłoszono tu urzędowo, iż liczba zabitych wskutek wybuchu bomby na arabskim targo**wisku wynosi 35 osób.** Liczba rannych wynosi około 60.

Londyn, 26. 7. (PAT) Ag. Reutera donosi z Haify, że **w mieście ogłoszono stan oblężenia.** W kilku wschodnich dzielnicach miasta, sąsiadujących z przedmieściem żydowskim, władze zakazały ludności wychodzenia na ulice.

Nad objętym zamieszkami obszarem przeleciała wczoraj eskadra brytyjskich samolotów wojskowych.

Londyn, 26. 7. (PAT.) Fala terroru **w Palestynie rośnie z dnia na dzień, przybierając rozmiary coraz bardziej niepokojące. Wczoraj rano na rynku jarzynowym w Haifie, w tym samym miejscu, gdzie 6 bm. zginęło od wybuchu bomby 35 ludzi a 60 zostało rannych, została rzucona nowa bomba. Skutki wybuchu były straszne. 43 Arabów i 4 Żydów zostało zabitych, 46 Arabów i 11 Żydów rannych. W promieniu 100 yardów znajdowano rozszarpane szczątki ludzi, wielbłądów i małp. Zniszczeniu uległy wszystkie stragany i wielka ilość skrzyń z owocami. Natychmiast po wybuchu w pobliskiej szkole zorganizowano tymczasowy szpital. Rozgrywały się w nim wstrząsające sceny podczas rozpoznawania przez Arabki zwłok ich najbliższych.**

Wieść o wstrząsającym akcie terroru dotarła szybko do najdalszych krańców kraju, podniecając i tak już na prężoną atmosferę. Sytuacja przedstawia się tak poważnie, że krążownik brytyjski „Emeralde", znajdujący się w drodze z Anglii do Indii, został skierowany do Haify, gdzie stoi już na kotwicy inny krążownik brytyjski „Repulse". Również wysłano z Egiptu do Palestyny dwa nowe bataliony piechoty i pułk samochodów pancernych.

ZAGADKOWA ŚMIERĆ TURYSTY.

Zakopane, 26. 7. (PAT) W dniu dzisiejszym zawiadomiono z czeskiej strony miejscowe ochotnicze pogotowie ratunkowe, że w Jaworzynie Spiskiej odbył się pogrzeb jakiegoś turysty niewiadomego nazwiska, którego zwłoki znaleziono jeszcze w piątek pod ścianą czeskiego szczytu w górnych piętrach Doliny Czeskiej. Zwłoki turysty znaleziono bez odzienia, co wskazywałoby na to, że w czasie spadania ze szczytu ubranie na nim zostało porwane na strzępy. Znaleziono jedynie na ręce nowy zegarek nr. 9.485. Zmarły tragicznie turysta miał lat około 30, wzrost 170 cm. blondyn ryżawy, dobrze zbudowany. Zachodzi przypuszczenie, że pochodził on z Polski. Mimo poszukiwań w pobliżu nie natrafiono na żadne ślady. Nie można też ustalić daty katastrofy.

KATASTROFA W KOPALNI WĘGLA.

Chorzów, 26. 7. (PAT) Wczoraj rano oberwały się w kopalni „Polska" w Świętochłowicach ze stropu masy węgla, zasypując trzech górników. Dzięki wszczętej natychmiast akcji ratunkowej wydobyto spod gruzów 2-ch górników z lekkimi obrażeniami, praca zaś nad wydobyciem trzeciego trwa.

ŚWIĘTO UŁANÓW WILEŃSKICH

Wilno, 26. 7. (PAT) Wczoraj pułk ułanów wileńskich obchodził swe święto pułkowe na pamiątkę zwycięstwa pod Janowem w 1920 r.

Święto poprzedził uroczysty apel poległych.

Uroczystości rozpoczęły się Mszą św. polową, po czym pułk defilował w galopie na czele ze szwadronem tatarskim przed dowódcą pułku i licznie przybyłymi gośćmi.

Po nabożeństwie i defiladzie odbyło się poświęcenie Świetlicy pułkowej, nazwanej imieniem Elżbiety Mikulicz-Radeckiej, matki chrzestnej sztandaru pułkowego i stałej opiekunki ułanów. W pięknie udekorowanej świetlicy zebrali się przybyli na święto pułku goście, do których przemówił dowódca pułku, charakteryzując zasługi p. Mikulicz-Radeckiej. W czasie przemówienia została odsłonięta tablica pamiątkowa, a orkiestra odegrała marsza pułkowego.

POŚWIĘCENIE FABRYKI AKUMULATORÓW W SANOKU.

Przed dwoma laty założona w Sanoku fabryka akumulatorów obchodziła w dniu 24 b. m. uroczystości związane z jej poświęceniem. Aktu po święcenia dokonał ks. biskup, sufragan przemyski Wojciech Tomaka w obecności wojewody lwowskiego p. Biłyka, starosty Buciora, burmistrza M. Słuszkiewicza, płk. Czedeka oraz grona dziennikarzy ze Lwowa, Warszawy, Krakowa i Wilna.

Po przemówieniu ks biskupa odbyło się zwiedzanie urządzeń fabrycznych, po czym nastąpiło śniadanie, na którym dyr. dr. Oskar Schmidt, wygłosił krótkie przemówienie, wznosząc toast na cześć gości.

Nowopowstała fabryka akumulatorów jest siostrzaną instytucją Fabryki Wyrobów gumowych w Sanoku, zało żonej i zorganizowanej na sposób iście amerykański przez dr. Schmidta, fachowca austriackiego. W fabryce tej prowadzi się obecnie prace nad przygotowaniem powłoki dla polskiego balonu stratosferycznego.

Dnia następnego dyr. Schmidt odbył z dziennikarzami konferencję prasową, na której przedstawił etapy swo jej pracy nad uprzemysłowieniem tej części kraju, podkreślając swoje prawdziwe oddanie sprawom i interesom gospodarczym Polski.

FABRYKA PIROTECHNICZNA WYLECIAŁA W POWIETRZE.

Neapol, 25. 7. (PAT). W miejscowości Novoli w pobliżu Lecce, zniszczona została skutkiem wybuchu fabryka pirotechniczna. Trzy osoby zostały zabite.

Giełda z dnia 26 lipca.

WARSZAWA — GIEŁDA PIENIĘŻNA

Dewizy: Belgia 89.85, Berlin 213.07, Amsterdam 292.00, Kopenhaga 116.70, Londyn 26.13, N. Jork 530, kabel 531.00, Oslo 131.30, Paryż 14.70, Praga 18.35, Sztokholm 134.75 Zurych 121.65, Włochy 28.03. **Papiery wartościowe:** wewn. 67, inwest. 1 em. 83.38, 2 em. 82, konwers. 70, 5 kolej. 68, 4 premj. dol. 42, konsolidac. 67 1/4. **Akcje:** Bank Polski 125, Bank Zach. 34, Węgiel 32, Lilpop 92, Modrzejów 14.25, Ostrowiec 59, Starachowice 38.

LWÓW — GIEŁA ZBOŻOWA

Pszenica obrót 247 ton, żyto 529. Ogólny obrót 1466 ton.

Program radiowy.

Środa, 27 lipca.

Lwów. Godz. 6.45: Audycja poranna. 11.57: Sygnał czasu. 12.03: Audycja południowa. 14: Płyty. 14.25: Szkic literacki. 14.35: Płyty. 15: Giełda. 15.15: Audycja dla dzieci. 15.45: Wiad. gosp. 16: Koncert. 16.45 Odczyt. 17: Wiad. bież. 17.10: Muzyka rozrywkowa. 18: Felieton. 18.10: Recital śpiewaczy. 18.45: Recytacje. 19: Recital wiolonczelowy. 19.20: Pogadanka. 19.30: Koncert rozrywkowy. 20.45: Dziennik wieczorny. 21: Pogadanka rolnicza. 21.10: Koncert chopinowski. 21.50: Wiad. sport. 22.05: Wesoła audycja słowno-muzyczna.

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE.

Km. 251/38 i 566/38. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Kosowie Józef Wroceński, mający kancelarię w Kosowie na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 16 sierpnia 1938 o godz. 11-ej w Rożnowie w Związku Rolniczym odbędzie się licytacja ruchomości, należących do Związku Rolniczego, składających się z kasy ogniotrwałej, wirówki „Alfa“, wirówki „Vega“, wirówki „Perfekt“, wygniatacza „Alfa“, podstawy do wygniatacza, aparat Gerbera, maselnica, 6 baniek transp. szafy, konsoli i kilima, oszacowanych na łączną sumę zł. 3035. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym

Komornik Sądu Grodzkiego.
Kosów, 22 lipca 1938. 2340K

II. Km. 479/38. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Kałuszu II. rewiru Stanisław Nowak, mający kancelarię w Kałuszu, ul. Słowackiego Nr. 31 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 18 sierpnia 1938 o godz. 18-ej w Dołpotowie w domu dłużnika odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Zbigniewa Feeorowicza dzierż. dóbr, składających się z jednego konia karego, jednego buhaja młodego, 3 cieląt średnich, 30 owiec białych, 2 krowy czarno-białe, jednego wózka wyjazdowego, jednego aparatu radiowego, oszacowanych na łączną sumę zł. 1.770. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru II.
Kałusz, 23 lipca 1938. 2332K

Km. 62/38. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Mostach Wielkich Stanisław Werle, mający kancelarię w Mostach Wielkich na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 3 sierpnia 1938 od godz. 7 do 10 w Stanisłówce odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Eustachego Br. Horocha, składających się z autodorożki, wołków (buhajków) i wózka nowego, oszacowanych na łączną sumę zł. 1.850. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Mosty Wielkie, 17 lipca 1938. 2342K

I. Km. 766/38. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Stryju rewiru I. Jan Izbiński, mający kancelarię w Stryju, ul. Kochanowskiego Nr. 13 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 25 sierpnia 1938 o godz. 14.30 w Stryju, ul. Krzywa odbędzie się licytacja ruchomości, należących do F-my Młyn Ch. i M. Neubauer i Synowie w Stryju, składających się z 30 ctn. mąki pszennej grysikowej, oszacowanych na łączną sumę zł. 1290. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I.
Stryj, 20 lipca 1938. 2341K

III. Km. 306/34. Strona zobowiązana: Regina Weinberg w Drohobyczu, ul. Św. Jura. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek Dra Józefa Jurana adw. we Lwowie, Pasaż Hausmana strony egzekucyjnej, odbędzie się dnia 22 września 1938 o godz. 12 przedpołudniem w Sądzie w biurze Nr. 42, na zasadzie przez Sąd Grodzki zatwierdzonych warunków licytacja następujących realności obj. whl. 71 ks. grt. gm. kat. Drohobycz—Zawieżna, realność ta składa się z pbud. 1585 o powierzchni 122 m. kw., pbud. 1586 o powierzchni 1194 m. kw., pgrt. 9017 o powierzchni 4102 m. kw., pgrt. 9018 o powierzchni 611 m. kw. i pgrt. 12630 o powierzchni 108 m kw. czyli o łącznej powierzchni 2245 m. kw. Wszystkie powyższe parcele stanowią jeden kompleks gruntu zabudowanego a położonego przy ulicy Szaszkiewicza jednym frontem, zaś drugim frontem przy ul. Św. Jura. Na tej realności stoi dwupiętrowa kamienica tuż przy ulicy Św. Jura. Od ulicy Szaszkiewicza stoi dom mieszkalny z drzewa pobudowany, a w podwórzu są dwa domy mieszkalne, komórki i wychodek. Do realności obj. whl. 71 ks. grt. gm. kat. Drohobycz — Zawieżna należą następujące przynależności: śmieciarka, studnia, buda na psa, ogrodzenie, drzewa owocowe, a to: 12 wiszeń, 3 jabłoni, 12 krzaków porzeczek, 4 jasiony, 3 krzaki bzu i mur oporowy oszacowane na kwotę 1.119 zł. 20 gr. Wartość szacunkowa wraz z przynależnościami tej nieruchomości wynosi 98,244 zł. 58 gr. Najniższa oferta wynosi 49.122 zł. 29 gr. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru III.
Drohobycz, 18 lipca 1938. 2328K

III. Km. 1670/37. V. E. 1018/37. Strona zobowiązana: Salomon Möhlberg, w Stanisławowie, ul. Prosta. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek Antoniego Pachana i Zofii Pachan strony egzekwującej, odbędzie się dnia 7 września 1938, o godz. 12-tej w tut. Sądzie grodzkim w biurze Nr. 37. na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacja następujących realności: Księga gruntowa Stanisławów. Whl. 3417 Pgr. 2440/B. Księga gruntowa Knihinin. Whl. 1181. Pbud. 2899/2. Księga gruntowa Knihinin. Whl. 1777. Pgr. 2441/6 o łącznej powierzchni 606 m. kw. Wartość szacunkowa wraz z przynależnościami 7.215 zł. Najniższa oferta 3.607 zł. 50 gr. Na powyższych parcelach położonych w Stanisławowie przy ul. Prostej 53, stanowiących całość gospodarczą znajdują się 4 budynki mieszkalne, drewniane, komórki drewniane, przybudówka i ustępy z desek. Do realności whl. 3417. ks. gr. Stanisławów i whl. 1181 i 1777. ks. gr. Knihinin należą następujące przynależności: 4 budynki mieszkalne drewniane, komórki drewniane, przybudówka i ustępy z desek oszacowane na 3579 zł. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. Sąd Okręgowy w Stanisławowie jako sąd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru III.
Stanisławów, 2 lipca 1938. 2324K

III. Km. 876/36. V. E. 674/36. Strona zobowiązana: Mechle Mehl, Abraham Izak Mehl wzgl. tegoż spadkobiercy Witka Mehl, Gusta Mehl zam. Reiter, Chaim Mehl i Pepa Mehl wzgl. tejże nieobj. masa spadkowa i Milka Mehl zam. Gasser 2. śl. Brettholz. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek Miejskiej Komunalnej Kasy Oszczędności w Stanisławowie strony egzekwującej odbędzie się dnia 7 września 1938. o godz. 12.30 w Sądzie grodzkim w Stanisławowie w biurze Nr. 37. na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacja następujących realności: Księga gruntowa. Knihinin. Whl. 408. Pbud. 1706 (w katastrze oznaczona jako pbud. 1713 obszaru 410 m. wk. Księga gruntowa. Knihinin. Whl. 436. Pgr. 2372/3 i 2381/3 (w katastrze zamienione na parc. bud. 3107.) o powierzchni 265 m. kw. Na powyższych realnościach stanowiących całość gospodarczą znajduje się budynek z drzewa przy ul. Długiej l. 59. oraz 3 budynki z drzewa przy ul. Słonecznej Lorj. 3, 5 i 5a. Wartość szacunkowa wraz z przynależ. 5.789 zł. Najniższa oferta 2.894 zł. 50 gr. Do realności whl. 408. ks. gr. Knihinin należą następujące przynależności: budynek z drzewa parterowy, kryty gontem przy ul. Długiej Lorj. 59, oszacowany na 465 zł. Do realności whl. 436 ks. gr. Knihinin należą następujące przynależności: budynek mieszkalny przy ul. Słonecznej Lorj. 3, budynek z drzewa położony przy ul. Słonecznej Lorj. 5 i budynek z drzewa przy ul. Słonecznej Lorj. 5a. oszacowane na 818 zł. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru III.
Stanisławów, 9 lipca 1938. 2321K

III. Km. 911/38 V. E. 604/38. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Stanisławowie Rewiru III. Marceli Szamocki, mający kancelarię w Stanisławowie, ul. Pierackiego Nr. 53 na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 7 września 1938 o godz. 9-ej w Sądzie grodzkim w Stanisławowie sala Nr. 37 odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu, należącej do dłużnika Franciszka Mandziuka połowy nieruchomości, położonej w Stanisławowie przy ul. Gołuchowskiego 16 obj. whl. 1230 ks. gr. gm. Stanisławów, składającej się z pbud. 701 o powierzchni 597 m kw. i pgr. 617/2 o powierzchni 705 m kw. Na parceli bud. znajduje się budynek mieszkalny parterowy, częściowo murowany, częściowo drewniany i częściowo podpiwniczony, dach kryty blachą pocynkowaną i budynek gospodarczy drewniany parterowy, dach kryty papą i blachą. Połowa nieruchomości oszacowana została na sumę zł. 7.961, cena zaś wywołania wynosi zł. 5.970 gr. 75. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wys. zł 796 gr 10 Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucyj w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji, że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatn. 2 tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomości w w dni powszednie od godz 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w Stanisławowie, ul. Bilińskiego sala nr. 39.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru III.
Stanisławów, 25 czerwca 1938. 2323K

Km. 506/37 i 486/38. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Tłumaczu Stanisław Samborski, mający kancelarię w Tłumaczu, ul. Pierackiego Nr. 4 na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 8 września 1938 o godz. 10-ej w Tłumaczu (Sąd grodzki) odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużników I. Rudolfa i Wandy Fuglewicz nieruchomości: 1) pbud. lk. 484/1 obszaru 2 ary 42 m kw. wraz z budynkami na tej parceli się znajdującymi tj. domem mieszkalnym parterowym murowanym z kamienia krytym blachą, stajnią z drzewa budowaną, kryty blachą, studnią i ustępami. 2) pbud. lk. 484/2, pgrt. lk. 482, 483, 988/1, 988/2, stanowiących jeden kompleks gruntowy, ogród, o obszarze łącznym 24 ary 14 m kw. położonych w gm. kat. Niżniów. II. do dłużnika Rudolfa Zdanowicza w Tłumaczu nieruchomości obj. whl. 26 ks. gr. gm. Tłumacz, składającej się z pbud. lk. 1/82 obszaru 2 ary 67 m kw., wraz z domem piętrowym, murowanym z cegieł, krytym blachą, zawierającym 8 ubikacji, położonym przy ul. Żwirki i Wigury. Nieruchomość ad I. została oszacowana na sumę 10.400 zł., cena zaś wywołania wynosi 7.800 zł. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości zł. 1.040. Ad II. nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 18.069, cena zaś wywołania wynosi złotych 13.551 groszy 75. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości zł. 1.806 gr. 90. Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucyj w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji, że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatn. 2 tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomości w dni powszednie od godz. 8-mej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w Tłumaczu (oddział egzekucyjny), ul. Mickiewicza Nr. 7 sala Nr. 1.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Tłumacz, 12 lipca 1938. 2334K

UZNANIE ZA ZMARŁEGO.

1) T. 24/38. Onufry Metyk, urodzony w Żohatynie 18 czerwca 1888, syn Atanazego uczestnik wojny światowej zaginął i od roku 1916 nie daje o sobie wiadomości. 2) T. 18/38 Katarzyna z Sowińskich Mrowiak, urodzona w Hawłowicach 12 września 1876 córka Michała wyjechała przed wojną do Ameryki i od roku 1914 nie daje o sobie wiadomości, 3) T. 27/38 Andrzej Kuryło, urodzony w Katynie Rustykalnej 5 grudnia 1875, mąż Anny, uczestnik wojny światowej zaginął i od roku 1914 nie daje o sobie wiadomości, 4) T. 7/38 Ludwik Karpiński urodzony w Rokietnicy 24 sierpnia 1895, syn Michała w roku 1918 opuścił Rokietnicę i nie daje o sobie wiadomości. Celem uznania ich za zmarłych wzywa się, by udzielono wiadomości Sądowi odnośnie zaginionych pod 1—3 do pół roku, Sądowi lub kuratorowi adwokatowi Drzewickiemu w Przemyślu do pół roku odnośnie zaginionego 2, Sądowi lub kuratorowi adwokatowi Dobrzańskiemu w Przemyślu do roku od 1 sierpnia 1938 licząc odnośnie zaginionego pod 4.

Sąd Okręgowy.
Przemyśl, 8 lipca 1938. 2335

OGŁOSZENIA PRYWATNE.

1) Stanisław Stokłos, syn Edwarda i Józefy, urodzony 11 września 1898 r. w Końskiem, kapitan 23 p. p. we Włodzimierzu.

2) Sergiusz Oszkin, syn Michała i Glikierii, urodzony 7 października 1911 r. w Irkucku, monter zam. w Zdołbunowie.

3) Wacław Demianczuk, syn Jana i Konstancji, urodzony 13 grudnia 1910 r. w Stydyniu powiatu kostopolskiego, gorzelnik, zam. w Worobinie powiatu sarneńskiego,

wnieśli prośby o zezwolenie na zmianę nazwiska rodowego:

1) Stanisław Stokłos na nazwisko „Chętko“,

2) Sergiusz Oszkin na nazwisko „Kownacki“,

3) Wacław Demianczuk na nazwisko „Demiański“.

Urząd Wojewódzki Wołyński w Łucku podaje powyższe prośby do powszechnej wiadomości z nadmienieniem, że w myśl art. 4 ustawy z dn. 24 października 1919 r. (Dz. U. R. P. Nr. 88 poz. 478) wolno przeciw ich uwzględnieniu zgłosić do Urzędu Wojewódzkiego Wołyńskiego w Łucku sprzeciw w ciągu dni 90 od dnia ogłoszenia w Monitorze Polskim, które równocześnie zarządza się.

Za Wojewodę
(—) M. Gołębiowski
Naczelnik Wydziału. 2318

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI.

Dyrekcja Akcyjnego Banku Hipotecznego we Lwowie, pl. Halicki 15, opierając się na przepisie art. 48 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 października 1932 Nr. 94 poz. 812 DzURP. ogłasza niniejszym, że celem ściągnięcia zaległości i resztującego kapitału zpn. z długoterminowej pożyczki hipotecznej przez Bank wydanej odbędzie się w obecności delegata Dyrekcji w biurze notariusza p. Dr. Bolesława Trzosa we Lwowie, przy ul. Romanowicza 6 w dniu 12 września 1938 o godz. 10-tej sprzedaż w drodze drugiej publicznej licytacji jednopiętrowego murowanego budynku czynszowego, położonego w Turce n. Stryjem, ul. Mickiewicza 16, obj. whl. 2906 zniszcz. ks. gr. gm. kat. Turka n. Str. Realność ta objęta jest lkonskr. 1137 w Turce n/Str., składa się z parc. bud. lkat. 1484, a graniczy od strony wschodnio - południowej z realnością Izraela i Sabiny Fischerów, od strony zachodnio południowej z realnością Józefa i Franciszki Walterów, od południa z ulicą Mickiewicza, od północy z ulicą Kilińskiego. Zbiór dokumentów w Sądzie grodzkim w Turce n/Str. prowadzony. Właścicielami powyższej nieruchomości są Naftali Engelmajer i Fryda Engelmajer.

Cena wywołania wynosi zł. 15.000, zaś rękojmia zł. 10.000.

W miarę zgłoszenia należności przewidzianych w art. 7 ust. 5 i art. 49 powołanego Rozporządzenia, tak cena wywołania, jak i rękojmia będą odpowiednio podwyższone na terminie licytacyjnym.

Podstawą licytacji będą warunki licytacyjne, ustanowione wyżej powołanem Rozporządzeniem.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą licytacji i nabywca uzyska prawo własności, o ile te osoby najpóźniej na licytacji, jednakowoż przed wezwaniem do czynienia postąpień nie wykażą, iż wniosły pozew o zwolnienie całej nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały zawieszenie postępowania egzekucyjnego.

Akty postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Akcyjnym Banku Hipotecznym we Lwowie, pl. Halicki 15 codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt w godzinach od 9-tej do 13-tej, zaś w ostatnich trzech dniach przed terminem licytacyjnym w kancelarii wyżej wymienionego notariusza w godzinach urzędowych.

Zamierzający licytować mogą w ciągu ostatnich siedmiu dni przed licytacją oglądać nieruchomość codziennie od godziny 8 do 18 z wyjątkiem niedziel i świąt.

Lwów, dnia 22 lipca 1938 r. 2337
AKCYJNY BANK HIPOTECZNY.

Redaktor naczelny i wydawca: Aleksander Wareński. Redaktor odpowiedzialny Stanisław Rogowski. Z druk. „Słowa Pol.“ Lwów, Zimorowicza 15.